

KALENDARZ

Dziś św. Antonina i Izydora oracza
D. 11 „ Mamerta b.
„ 12 „ Opieki św. Józ. Pankrac.
„ 13 „ Serwacego b.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za pierwsze 6 wierszy kop. 25,
za każdy następny wiersz lub jego
miejsce po k. 8.

KALISZANIN.

Wspomnienia historyczne.

D. 11 maja 1830 r., odkryto w Warszawie pomnik Mikołajowi Koperni. kowi.

D. 12 maja 1464 r., odbył się w Korczynie zjazd panów małopolskich.

D. 13 maja 1871 roku, król włoski Wiktor Emanuel, wydał prawo o rekojmii, dotyczące stosunków rządu włoskiego do Papieża.

GAZETA MIASTA KALISZA I JEGO OKOLIC.

Piątek dnia 10 Maja 1878 roku.

Kaliszanin wychodzi dwa razy w tygodniu, t. j. we Wtorki i Piątki w południe. — Cena Kaliszana: kwartalnie: rs. 1 kop. 20, za przesyłkę pocztą kop. 40; miesięcznie kop. 40, za odosobienie po kop. 5 miesięcznie; numer pojedynczy kop. 6. — Prenumeratę przyjmują: w Kaliszu: główny kantor u wydawcy W. Hinemitha, i miejscowe księgarnie; w Warszawie p. Stanisław Winiarski na Nowym Świecie № 62 i w Turku p. Wilhelm Rosenberg. — Artykuły nadsyłane zwracaniem nie będą.

Rozporządzenia Rządowe.

Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, z 14 kwietnia r. b., oznajmione zostało podziękowanie Monarsze, Rzeczywistemu Rady Stano, kaliskiemu gubernatorowi, *Nabokowowi*, za działalność pożyteczną pod względem ściągania podatków stałych w 1877 r.

Rozporządzenia władz miejscowych.

Magistrat miasta gubernjalnego Kalisza.

Z procentów od fundusów przeznaczonych przez ś. p. Kozłowskiego i Aleksjusza na nagrody dla stąg w Kaliszu za długoletnią, nieprzerwaną i nienaganą ich służbę u jednych Państwa stale w Kaliszu zamieszkałych, Magistrat łącznie z obywatelami miasta, zgodnie z wolą testatorów, w roku bieżącym przyzna dwie nagrody, a mianowicie:

- za 15 lat służby rs. 45,
- za 10 lat służby rs. 12,

z uwzględnieniem wikszej liczby lat.

Pragnący ubiegać się o pozyskanie jednej z tych nagród, winni złożyć Magistratowi do dnia 16 (28) czerwca r. b. następujące dowody.

1. Książkę legitymacyjną.
2. Książkę służbową.
3. Metrykę urodzenia.
4. Świadectwo państwa co do konduity i czasu pozostawania w służbie, poświadczone przez dwóch właścicieli domów.

W razie braku któregokolwiek z tych dowodów, interessanci o ich uzupełnienie wzywani nie będą, lecz wprost, jako nieposiadający wymaganej kwalifikacji, z listy kandydatów wykreśleni zostaną.

Kalisz dnia 26 kwietnia (8 maja) 1878 r.
Prezydent, *Przedpełski*.

Wiadomości miejscowe i okoliczne.

— Z okoliczności zbliżających się wyborów do Władz Towarzystwa Kredytowego, i spodziewanego stąd wikszego zjazdu obywateli, wybiera się do naszego miasta kilku artystów w celu dania koncertów. O ile nam wiadomo, oprócz znanych już w świecie muzykalnym imion pana *Friemana* (skrzyпка) i panny *Matuszyńskiej*, sympatycznej śpiewaczki opery warszawskiej, przybyć do nas zamierza i p. *Eugeniusz Pankiewicz*, uczeń konserwatorium petersburskiego, który zachęcony przez swych nauczycieli: *Wieniawskiego*, a później *Leszetyckiego*, męża sławnej *Annety Essipow*, wyjeżdża za granicę, w celu dalszego kształcenia się w obranym zawodzie. Dla dopięcia tego zamiaru, chce dać kilka koncertów w kraju, ku zebraniu potrzebnego funduszu, a Kalisz rozpoczyna szereg miast, w których artysta złożył chce dowody swych artystycznych kwalifikacji. Jak nam z wiarogodnego źródła wiadomo, talent p. *Pankiewicza*, szczególnie na polu kompozytorskiem odznacza się, wiele, bardzo wiele obiecuje, i wart poparcia tych wszystkich, którym przysporzenie stawy narodowej na sercu leży.

— Drugie przedstawienie magika p. *Kozłowa*, które miało miejsce w zeszłą środę, potwierdziło tylko wypowiedziane przez nas w poprzednim numerze zdanie o jego zręczności, stawiającej go w rzędzie najlepszych magików, jacy w przeciągu ostatnich lat kilkunastu przesuęli się przed naszymi oczyma. Licznie zebrana publiczność okazywała p. *K.* swoje zadowolenie częstemi oklaskami.

— Przypominamy, iż w przyszłą niedzielę w sali koncertowej p. *Sylwester Porowski* będzie miał odczyt, dochód którego przeznaczył na wpisy dla niezamożnych uczniów miejscowej szkoły realnej. Początek o godzinie 4-jej po południu.

— *Berlińska „Börsen-Ztg.“* pisze: „Znowu nadeszła tu z Poznania, jakoby ze źródła urzędowego, wiadomość, że rząd rossyjski miał postanowić budowę kolei żelaznej z Łodzi do Kalisza i dalej do Ostrowa, dla połączenia z projektowaną linią Ostrow-Łesznó, oraz inną linią z Kutna przez Koto i Słupęc do Poznania. Przeciwno temu dzienniki szląskie twierdzą, że rząd pruski nigdyby się nie zgodził na zaprowadzenie nowej linii, łączącej Szlązk z sąsiedniem Królestwem Polskiem, któraby nie miała na względzie połączenia ze stolicą Szlązka, punktem koncentryjnym całego ruchu handlowego i przemysłowego tej prowincji. Gdyby przyszła do skutku podobna komunikacja przez Kalisz i Ostrowo, zatem z pozostawieniem na boku Wrocławia, dotknęłaby mocno interesów handlowych tej stolicy Szlązka, i dlatego wrocławska Izba Handlowa, władze miejskie i wszyscy zręczający się o dobrobyt Wrocławia, nie zaniedbaliby wszelkich środków w celu wyjednania bezpośredniej komunikacji z Warszawą przez Wieruszów. Dość spojrzeć na mapę, aby się przekonać, że w razie połączenia Wrocławia z Warszawą drogą pośrednią, cały handel z głębi Królestwa skierowałby się do serca Niemiec przez Łesznó, Głogów i dalej, czyli, innymi słowy, Wrocław byłby odcięty; albowiem zbroczenie z Łodzi, Kalisza i Ostrowa przez Wrocław do Saksonji, wynosi 9-10 mil niemieckich, gdy prosta linia z Łodzi przez Wieruszów do Wrocławia, jest daleko krótsza. Z tem wszystkim nie sądzimy, aby to zbroczenie drogi odcięło zupełnie Wrocław od handlu z wnętrzem Niemiec, albowem przy obrotach handlowych Rossji resp. Królestwa do Szlązka i dalej, towarami wielkiej objętości, jak zboże, drzewo i w ogóle produkty rolne, a również przedmiotami fabrycznymi mniejszej wagi, stanowiącemi handel zamienny z Królestwem Polskiem, przedewszystkiem korzysta Saksonia, ze swym wysoko rozwiniętym przemysłem.“

— Bilans Banku Polskiego ogłoszony w „Echu“ wykazuje za rok 1877 czystego zysku 879,161 rs!

SZATAŃSKI ANIOŁ

przez

D-ra **TEODORA TRUPLINA.**

(Ciąg dalszy).

II.

Miejsce urodzenia.

W każdym kraju, Kalisz, jakim dziś jest, a zwłaszcza, jakim był za panowania błogosławionego pamięci Wskrziesiciela Królestwa Polskiego, byłby uważany za miasto pięknie położone, dobrze zabudowane, rzeźwym ruchem intelektualnym, towarzyskim, przemysłowym i handlowym ożywione. Za Księstwa Warszawskiego labili w niem przebywać Francuzi, a szlachta okoliczna, wówczas i później jeszcze, bogata i hojna, nadawała miastu temu ożywienie, jakiegoś w żadnym innym, nawet w ładniejszym Lublinie i Ślądzie nie znalazł. Wielka ilość żyjących tu Niemców, nie odbierała miejscowości cechy narodowej, a kilka tysięcy gwarzących, szachujących, skrzyżnych żydów, nie sprawiało obrzydzenia, jakie potomkowie *Abrahama* w innych miastach Polski wywołują, bo

nie należeli do sekty *hussynistów*, lecz owszem do sekty czysto pierwotnej izraelskiej, raczej postępowej. Wielu z nich cieszyło się prawdziwym szacunkiem, zdobytym przez uczciwe, patriotyczne postępowanie, a pewna ilość dzieci tych żydów, siedziała razem z nami i z dziećmi najbogatszej szlachty, tudzież dziećmi prostych wieśniaków, na tych samych ławkach szkoły wojewódzkiej kaliskiej, *almae matris studiorum*, liczącej przeszło tysiąc dwieście wesołych, zdrowych, gwarliwych, lecz w ogóle wybornie się uczących uczniów.

Nie ma ten serca ani pamięci, kto nie przyzna, że ta szkoła była wzorowo prowadzoną, chociaż ją prowadzili i księża, i świeccy, cudzoziemcy i narodowi. Ale tak Bóg chciał, dla dania nam, wówczas młodzieuchym, punktu oparcia umysłowego na całe życie, że pomiędzy przewodniczącymi nauce, znalazła się garstka ludzi prawdziwie godnych tego świętego postanowienia. Żyli z sobą dobrze i w ścisłej harmonji, do jakiegokolwiek bądź stanu, narodu i wyznania należeli, i najszczerszą byli ożywień garliwością o dobro publiczne.

Kilka innych wówczas kwitowało szkół. Prawdziwą chlubą dla całego miasta i kraju, był korpus kadetów. Tradycjami, krwawo lecz bohatercko w roku 1813 roku zdobyłmi, ta szlachta, wzorowa szkoła stała się sławną, a pod przewodnictwem ludzi, których nazwiska odbity się na stu pobojowiskach Europy, Azji, Afryki i Ameryki,

rokowała najpiękniejsze nadzieje i nie zawiodła ich, chociaż też tylko w księżde stawy, a nie pozytywne, zanotowane zostały. *Tout a été perdu, sauf l'honneur!* Ale ci, którzy jeszcze żyją, nie zapomnieli, jak wówczas byto w Kaliszu i wierzni tych czasów pamięć przechowują, aż do ostatniej chwili życia. *Numerus eorum non est legio!* Czas i okoliczności obeszły się z nami nieubłagani! Ci, co pozostali, obolale wioką członki, lecz serce w nich tkwi jeszcze jedrne; nie nadarmo żyli w lepszych czasach, i tych lepszych czasów wspomnienie ożywia ciato przez cały jego pobyt na tym świecie. Taki wywiera wpływ, choć chwil kilka szczęścia, doznanych w długiej niedoli! Tak mało potrzeba człowiekowi do znieśienia ciężaru życia, a jednak żalą się na człowieka pewni filozofowie i twierdzą, że ze wszystkich stworzeń ziemskich jest najnieodolniejszemi! Człowiek jednakże jest tem stworzeniem, które uszczasza, odgadło i pojęło, że *Bóg jest tem, czem jest — Istnością katkowi*.

Wydał Kalisz niejednego człowieka słynnego z cudów bohaterkich, obywatelskich i z nauki, co mu niezatarte zapewniło imię w pamięci, dzieje kraju pielęgnaujących rodaków.

Wyspy, wzgórze, pola, łąki i gaje Kalisza, dziwnie świeżą, różnobarwną umajone roślinnością. Na tym gruncie wszystko się chętnie przyjmuje, co nawet w strefach bardziej południowych naszego kraju, tylko cząstkowym cieszy się rozwojem. Tak

k. 18¹/₂, i jakkolwiek mniejszą przedstawia cyfrę, niż w roku zeszłym, z powodu ogólnego zastojów, aże jednak świadczy zaszczytnie przed państwem i narodem, o użyteczności tej znacznej instytucji publicznej, której ważność zwłaszcza w chwilach klęsk finansowych daje uczuwać swój wpływ dobroczynny.

Dość tylko przywieść tutaj na pamięć: zniżenie *disconta* od weksli w roku zeszłym, i złożenie olbrzymiej summy w banku berlińskim, dla uchronienia handlujących od niechybnego upadku.

== J. E. Biskup przyspieszyć raczył swój przyjazd, i w dniu wczorajszym przejeżdżał przez Kalisz, otoczony licznym orszakiem włościan towarzyszących Mu konno.

== Jutro sympatyczna komedia Wiktoryna Sardou p. t. „Czwartka papieru“, a zarazem czwarty występ pani Otrembowej; we wtorek zaś na benefit młodego, a bardzo obiecującego artysty p. Karola Kopczeńskiego, dramat Szyllera w 5-ciu aktach p. t. „Zbojcy“. Rolę Amalii przedstawi pani Otrembowa.

== W przeszły wtorek o godzinie 8-jej wieczorem, w domu p. Przechadzkiego przy ulicy Babina, ukazały się kłęby dymu wychodzące z pod dachu i ze drzwi. Zrobiono alarm, uderzono w dzwoniłki pożarne wzywające straż ogniową do walki z groźnym żywiołem, lecz na szczęście w kilkanaście minut sami mieszkańcy zapobiegli niebezpieczeństwu, ugasiwszy ogień w samym zażwiku.

Przyczyną wypadku było zapalenie się sadzy w kominku opatrzonemu drewnianymi zastawami.

== Przewidywania nasze co do ocalenia życia pana B., o którym w zeszłym numerze donosiliśmy, nie ziszczyły się.

Nieszczęśliwy bowiem, już po wyjściu jednej kuli z piersi, w poniedziałek wieczorem żyć przestał.

== „Ruskij Mir“ donosi, że w skutek opłaty cła srebrem lub złotem, papier listowy, dotychczas prawie wyłącznie sprowadzany do Rosji z zagranicy, obecnie sprowadzany jest w wielkich ilościach z Królestwa Polskiego, gdzie, jak wiadomo, (pisze powyższy dziennik), papier listowy wyrabiany jest w jaknajlepszym gatunku i w ogólności znacznie tańszy, niż w środkowych guberniach Rosji. Oprócz tego, pisze „Ruskij Mir“, w Mirkowie zaczęto niedawno wyrabiać bibułkę do papierosów, skutkiem czego kilka znaczących fabryk tytoniu w Rosji, zamowiło przeszło 7000 centnarów bibułki w Mirkowie. Jeżeli w istocie jest tak, jak pisze „Ruskij Mir“, to cieszymy się bardzo, że przemysł nasz powoli poczyna wypierać zagraniczny.

== Rada Powiatowa Zakładów Dobroczynnych powiatu sieradzkiego, ma honor podać do publicznej wiadomości, że z dwóch przedstawień teatralnych amatorskich i dwóch wieczorków po teatrach, danych w dniach 4/16 i 11/23 lutego r. b. w sali teatralnej w m. Sieradzu, na korzyść zakładów dobroczynnych, osiągnięto ze sprzedaży biletów i za programmy rs. 800 k. 42.

Rozchód na urządzenie sceny i przybranie sali, jakoteż i muzykę wynosił rs. 222 k. 59¹/₂; osiągnięto zatem czystego dochodu rs. 577 k. 82¹/₂.

dużych, pękających, pełnych, pachnących i uroczych centofoli, jakie kwitowały w naszym ogrodzie przy ulicy Józefiny, nie znalazłem ani w ogrodach Hesperyd, ani w ogrodzie Salomona, a gdy o nich myślę, wówczas — patczę, i! i bógich lat dziecinnych wrażenia, tak czułym tłumem ścisnąją mi serce, że zapominam, ilem w długim, przegrodowem, szarpanem przesładowaniom życiu, zniósł przykrości, bólów i upokorzeń, nawet ze strony własnych rodaków.

Nie cakiem nieszczęśliwy, kto w starości kocha kolebkę swej wspomnienia!

Gdy kopiesz w Kaliszu, lub gdy głębiej zaorzysz w jego bliższych okolicach, zawsze znajdziesz kule i kości... kule są z żelaza, częstokroć z dobrego szwedzkiego, a te czaszki, są także osobliwe: niejedne wielkie, z wydatnym czolem, drugie z niskimi, a wydatnymi szczękami, niejedne się tu narody składały na pozostawienie nam tego muzeum frenologii i antropologii. Antropologii?... Niektóre z tych czaszek tak do orangutanowych podobne...!

Bożel co się tu działo od wieków bardzo widać

Za tak znakomity dochód, Rada Powiatowa składa publiczne podziękowanie Szanownym Amatorom i Amatorom, oraz łaskawej publiczności, przyjmującej zawsze chętny udział w podobnego rodzaju przedstawieniach.

Za Prezydującego, Członek Rady,
A. Wojciechowski.

== W dniu 7 kwietnia r. b., miały miejsce w gubernji naszej trzy pożary; jeden z nich we wsi Piwonice, powiecie kaliskim, zniszczył dom należący do p. Wojnicza, ubezpieczony na sumę 180 rs.

Drugi pożar we wsi Stare-miasto, powiecie konińskim, zniszczył dom parafjalny, ubezpieczony na sumę 300 rs.

Trzeci, w kolonji Łazionsko, powiecie stupeckim, zniszczył dom należący do włościanina Kosłasta, ubezpieczony na rs. 300.

Wszystkie trzy pożary wynikły z niewiadomej przyczyny.

W dniu 22 t. m., także z niewiadomej przyczyny, wybuchł pożar w osadzie Szadek, który zniszczył dwa domy i dwie obory, ubezpieczone na 470 rs.

== W dniu 15 kwietnia, we wsi Grodziec, powiecie stupeckim, włościanin Wawrzyniec Nowak, lat 33, z niewiadomej przyczyny powiesił się.

W dniu 20 t. m., we wsi Krulików, tegoż powiatu, włościanin Mateusz Wysocki, także przez powieszenie odebrał sobie życie.

== W dniu 15 b. m., przypada jarmark w Izbicy i Pyzdrach.

== Kassa zaliczkowo-wkładowa istniejąca przy Rządzie gubernjalnym kaliskim, w przeciągu miesiąca stycznia miała dochodu 43,915 rs. 20¹/₂ kop. i tyleż rozchodu; passywa jej wynosiły 55,883 rs. 73 kop. i tyleż aktywa.

== Z Poznańskiego donoszą, że jednocześnie w kilkunastu miasteczkach i wsiach tamtejszych, wybuchł tyfus plamisty z wielką gwałtownością. Pamiętajmy, że graniczymy z Poznańskiem.

== W ogłoszeniu pomieszczonem w zeszłym numerze „Kaliszanina“ na stronie 151, o przybyciu p. Antoniego Frenzel do Kalisza ze zbiorami olejdruków i fotografii, czytać należy zamiast *Frenkel* — Frenzel, zaś w trzeciej szpalcie na stronie 147 w wierszu 13 zamiast „innym“ powinno być: „innem“, a w 22 wierszu czytać należy zamiast „posądzanemi“ — „posądzanymi“.

† W d. 14 maja r. b., jako w sześciolatnią rocznicę zgonu ś. p. Joanny z Przenskich **Zalusko-wskiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele XX. Reformatorów o godzinie 9 rano, na które się krewnych i przyjaciół zaprasza. 186

(Art. nad.) Szanowny Panie Redaktorze!

Wyczytawszy w N^o 36 „Kaliszanina“, iż projekt urządzenia na obchód jubileuszowy J. I. Kraskowskiego amatorskich przedstawień, już od kilku miesięcy agituje się w pewnym kółku osób, pragnąc, uczcić talentem swym i pracą zasługi

w tych stronach kolebkę mojej?... Ptolomusz żaręca, że nazwa jej pochodzi od wyrazu greckiego *Kalon* co znaczy, jak wiemy, piękno; Leleweł żaręca, że ono pochodzi od wyrazu polskiego *kał*, *kale*, *kałuża*: grunt wskazuje, że wprzódy, nim ta roślinność wzmocniła podstawę, istnieć tu musiały trzęsawiska, błota i torfowiska. Oddawna jednak musieli mieszkać ludzie, którzy rozlaną, rozlższą, słamazarną Prosnę, ujęli nareszcie w trzy koryta, jako tako ograniczone i odłączone, i tem miastu nadali siedzibę na dwóch nierównej rozciągłości i kształtu wyspach, na jakich od dawien dawna stanęły pałace, kościoły, domy niektóre, jak to świadczą podwaliny, sumiennie założone z bardzo lekkiego materiału; grunt zaś niezabudowany, stał się ziemią ogrodową, na której, wszystkie piękne i dobre rośliny naszej północnej, a jednakże tak dziwnie bogate i żywotnej flory, rosły i doskonalą się skwapliwie. Tak przynajmniej było w czasach błogich mojego dzieciństwa, kiedy wiosna, najbujniejsza, szanerem widocznym wydzierająca się z pod śniegu wiosna, napawając powietrze rodzinnym aro-

matem, wstępowała na obszar kraju i na długi czas w nim zapanowywała, dając nam lato żywe i jeszcze w hojnym podarunku jesiń tak powabów pełną, rzewną, blyszczącą nieraz słoneczkiem, ogrzewającą nawet kości starca.

Nie wiem, czy tak jest tam i teraz, tyle się rzeczy zmieniło, może i słońce od nas oblicze swoje odwróciło, kiedy tu wszystko, co odgłos wydać może, krzyczy do nas słowami Brennusa: „*Vae viciis!*“ i niemogąc już równowagę żelaza złotem, równowagę jej krwią i łzami!

Oh, biedny krajul oh, z najbiedniejszych najbardziej! bo utratą złota, krwi i łez, nie zyskałeś sobie nawet ani ogólnego spótcucia, ani wiary tych, co z podobnych przyczyn podobnie cierpią, żądają stratą nie dopiętę wyższości przesądami gardzącego, niechającego się nadzieją cudu kolebać narodu.

Bóg nie opiekuje się społeczeństwem, niewierzącym w własnych sił skuteczność!

Występy Pani Otrembowej na scenie kaliskiej.

„Dallia“, „Andrea“, „Córa piekła“, oto (przynajmniej po tę chwilę, w której do przyrzeczonego w zeszłym numerze sprawozdania zabrać się wypadło), trylogja występów tutejszych pani Julji Otrembowej, z domu Mayówniej, artystki teatrów: krakowskiego i lwowskiego.

Trzy występy, wręcz, tak odmiennego pokroju i charakteru rolach, to więcej, niż potrzeba, aby czy to z otrzymanych osobistych wrażeń duszy i serca, czy z przeciętnego sądu publiczności, czy nakoniec (i to zdaniem mojem najsprawiedliwszem) ze skojarzenia tych dwóch kryteriów — wysnuć, łączną, opartą na ogólnem zdaniu, recenzję.

Dlatego, na zasadzie trzydziestokolekietnospotrzezeń, nad pierwszorzędnemi scenami europejskimi, od Paryża i Londynu, aż do Petersburga, zestawionych z mniejszemi wprawdzie, ale tysiącokroć droższymi dla ducha, bo ojęzycznymi: warszawską i krakowską, — nad scenami, mówię, po których stapały i stająja jeszcze jenusze, — ośmielam się wyrzec stanowczo, iż pani O. jest niepospolitą, w całym znaczeniu tego słowa, niepospolitą artystką.

We własnym interesie debiutantki, nie porównam jej z tą albo ową gwiazdą teatralnych wiodokręgów, gdyż uległbym, może *czasowo* tylko, ale bądź co bądź przykremu losowi tych, którzy niegdyś, w tułającej się po galicyjskich miasteczkach, Modrzejowskiej, widzieli niedostępnym oczom gawiedzi nimbus przyszłej chwaly tej, co wiare w artysty polski, nawet po za oceanami drugiej półkuli stworzył i zaszczerpik potrafił. Dziś jeszcze „*wiszący, ale nie zandroszące*“ ówczesnych rozkośsz, każdemu z tych, którzy obaczywszy ją w jakiejś tam szopie w Czerniowcach, albo Tarnopolu, powążyli się nazajutrz wypowiadać własne, może nie na prawdziwo-scholastycznym znawstwie, ale na nieokreślonej intuicji i poczuciu piękna oparte zdanie, że Modrzejowska jest znakomitą.

*) Imo są mi obec zupełnie, gdyż nigdy nie byłem w Lwowie, ani w Poznaniu.

(Dalszy ciąg nastąpi).

— Ejl dajżeż pokój! gra sobie, ot tak, niczego... ale ani się unywała do panny X. albo paui Y. Tamte jak wrzasnęły, to się aż Josiel o całość swojej budy lekał.

— Nie ma żadnej elegancji... co najwyżej, dobra na subretkę...— odrzekł drugi.

— Ruchy do niczego...dodał trzeci.

— A jakie to chude!.. pożał się Bizel..

i t. d. i t. d.

Takie to sądy słyszeć można było wówczas o Modrzejowskiej!—a dzisiaj?...
wstyd wam, panowie domorośli recenzenci, wyperacie się słów waszych, jak nieboszczyk Sa-
lezy Dmochowski, swych sądów o Mickiewicu...

Ale wróćmy do naszego Gościa, któregośmy na chwilę niegrzecznie odbiegli.

Trzeba bardzo wykształconej i obytej z dramatycznym światem publiczności, aby w sądach swoich nie dała się uwieść złudzeniu, i nie solidaryzowała przedstawianej roli, z tym albo tą, kto tę rolę przedstawia. Zatem idzie, iż na prowincji na wielkie naraża się niebezpieczeństwo artystyka, czy artysta, wybierając na pierwszy występ rolę z takim charakterem, który wywołuje wstąpię i odrazę. Trzeba tutaj odwagi, a odwagę budzi głównie wiara w swe siły, ta niezbędna składowa cząstka prawdziwego talentu.

„Dalila“ jest to kobieta bez uczucia, a raczej z uczuciem, podobnem do zastygłej lawy, która w podbiegunowe łódz przeniesiona, tak dziś od mraza ciała, jak dawniej palić je potrafiła: jest to wielka dama, z gorzej niż złotomiej skłonosciami, zapartażająca się na serca wybrańców przez siebie kochanków, jak na bawidełko, które po krótszem lub dłuższem użyciu, nudzi, i za karę wywołanego przesytu, bez miłosierdzia zdeptanem być powinno.

Pani O. odegrała swą rolę wzorowo; miała w niej momenty prawdziwie szcżytne, porywające, ale zarazem prerażające realizmem: nie więc dziwnego, że po skończeniu sztuki, zdania publiczności, aczkolwiek przeważało w nich uznanie dla talentu, były i różnolite i podzielone. Główne raziły niektórych: *pathos* i *nastroj*, zbyt deklamacyjny miejscami, ale ci zapominali widocznie, iż to jedna z owych namiętych cór Italicji, których oczy rzucają błyskawice, a usta pioruny, choć w pierś zagasta ostatnia Iskierka prawdziwej, iście kobiecej poezji.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Przegląd polityczny.

Wojna wisi nad Europą. Wprawdzie według „Koelo. Ztg.“ jeden z poważnych mówców stanu Niemieckich, odezwał się niedawno, iż „kongres odbędzie się z pewnością, jeżeli nie jutro, to pojutrze,“ ale wiadomość ta słabą stanowi pociechę, obok setnych doniesień wprost przeciwnej treści. A przytem kongres, to jeszcze nie pokój; a choć zebranie się kongresu byłoby bądź co bądź symptomatem wzrostu pojednawczości w zwaśnionych, to jednak nie wykluczyłoby jeszcze możliwości zerwania stosunków w ostatniej chwili. Dziś rządy najbardziej interesowano rozbięciem trzy ewentualności: modyfikację traktatu San-Stefano, rozbiór Turcji, i wojnę. Dwa ostatnie środki są i trudne i bardzo niebezpieczne; zdaje się przeto, że mimo wszelkich kwestji formalnych, mocarstwa zgodzą się na pewną formę rewizji rze-
czonego traktatu, zwłaszcza, że i Rosja nie jest w zasadzie przeciwną takiej rewizji.

Z Bukaresztu telegrafują do „Pol. Corr.“, że są tam w biegu układy o nową konwencję militarną z Rossją. Według projektu tej konwencji, przedstawionego rządowi rumuńskiemu, Rossja zastrzega sobie prawo urządzenia w Rumunii dwu obozów: pod Ploesztaami i Fokszanami; natomiast zobowiązuje się wszystkie wojska komendy, magazyny i t. p. trzymać zdaleka od stolicy, a na wet dowództwo naczelne wojsk rosyjskich w Rumunii skoncentrowanych, przenieść z Bukaresztu do miasta jakiego na prowincji. Do tej chwili jeszcze rząd rumuński nie przystał na zawarcie takiej nowej konwencji militarnej.

Telegramy.

Petersburg, 6 maja. Do „Petersb. Wied.“ piszą z Berlina pod datą 5 maja: Na ostatnim przeglądzie wojsk, Cesarz Wilhelm odezwał się w tych

słowach do otaczających go generałów: „ja nie zostawię mego siostrzeńca bez pomocy.“

Wiedeń, 6 maja. Podług dobrych wiadomości, rząd zamierza na jednym z najbliższych posiedzeń parlamentu w Wiedniu i Buda-Peszcze przyjąć przez delegację żądanie kredytu 60 milionów, dopuścić jako przedstawienie, dotyczące sposobu wynalezienia takowego. Krok ten rządu jest motywowany koniecznością przygotowywać obronnych w Siedmiogrodzie i Dalmacji.

„Pol. Corr.“ dowiaduje się z Bukaresztu, iż bez ustanku odbywa się wysyłka świeżych rezerw rosyjskich z Galacza do Giurgewa. W Giurgewie ma być rozlokowanych 10,000 ludzi rezerw rosyjskiej.

Berlin, 6 maja. Należące do tegorocznej eskadry ćwiczeniowej statki postawione zostały na stopie czynnej.

„Norddeutsche Zeitung“ dowiaduje się z wiarygodnego źródła petersburskiego, iż wiadomość o tem, jakoby hr. Adlerberg miał zostać zastępcą księcia Gorczałkowa, jest bezzasadna.

Petersburg, 7 maja. Układy w przedmiocie odwrotu wojsk rosyjskich i floty brytańskiej z pod Konstantynopola, toczą się dalej. Według wiadomości prywatnych, Anglia kładzie za warunek, ażeby rosyjskie wojska cofnęły się z przed stolicy tureckiej o jeden dzień wcześniej, niżby odplynęła flota angielska.

Wiedeń, 7 maja. „Presse“ donosi z Konstantynopola: Porta zgodziła się na żądanie zagranicy opuszczenia Szumli, z Warny zaś i Batumu tymczasem wojsk swoich nie wyprowadzi.

London, 7 maja. „Times“ w dzisiejszem wydaniu przypisuje podroży hr. Szuwałowa do Petersburga wpływ przyjazny dla pokoju, jeśli mu uda się przekonać Rossję o istotnych poglądach Anglii.

S Z A R A D A .

Czwartemu z drugim człowiekiem składa swoje dzięki, Przebywszy drugie trzecie szczęśliwie, bez szkody: Gdy kmiołek pierwsze z trzeciem, nie żatuje ręki; Używa pierwszych drugich, dla większej wygody. Czwarte przeczy, wykrzykiem zwykle bywa pierwsze Gdy źli ludzie w nas wzbudzą *wszystko* jaknaj- [szersze.

Znaczenie szarady pomieszczony w numerze 36: **Rę-ka-wy.**

STACJA METEOROLOGICZNA W KALISZU.
Godzina 8 rano.

Miesiące	Stan	Temperat. stopnie	Barometr Millimetr	Wiatr	Pogoda	Uwagi
Maj						
Dnia 9	Sredniej temperat. Punktu rosy Różnica Hygrometr 52%	+ 3,5 - 4 7,5	757,5	W. mierny dobry. Niebo pół pochmurne	pogoda	
Dnia 10	Sredniej temperat. Punktu rosy Różnica Hygrometr 56%	+ 4,5 - 2,4 6,9	760,5	W. mierny czyste.	Z rana śnieg pogoda	W. Ehm.

Ogłoszenia.

Z dniem 1-go czerwca r. b. osiedlamy się w Błazkach i podejmujemy się wszelkich repertacji tak przy

lokomobilach, młocarniach parowych, gorzelniach, jako też reparacji machin rolniczych wszelkiego rodzaju i dostarczamy ostatnich we wszystkich gatunkach po cenach zużonych.
187-3-1 **Bracia Waniek.**

Potrzebuję 2-ch uczni!

Kandydaci winni złożyć świadectwo z ukończenia przynajmniej 2-ch klass. **Pieniążek.**
190

OLEJODRUKI.

Niniejszem mamy honor zawiadomić szanowną publiczność miasta Kalisza i okolicy, że nasz wojażer, pan

Antoni Frenzel

zabawi około 8 dni w Kaliszu z ciekawym zbiorem prób

OLEJODRUKÓW I FOTOGRAFIJ.

Przedstawia je do oglądania i przyjmuje zamówienia od 4-ej do 7-ej po południu w hotelu Oleszkiewicza № 8.

Z uszanowaniem

Altenberg & Robitschek.

Księgarnia, skład główny obrazów, fotografii, sztychów i ram, Warszawa, Krakowskie - Przedmieście № 41.

UWAGA!!! Z powodu równoczesnego ogłoszenia w zeszłym numerze „Kaliszanina“ jednej z tutejszych firm, sprzedającej olejodruki o 30% niżej cen warszawskich, mamy honor nadmienić, że szanowna Publiczność najlepszą sposobosć znajdzie w czasie bytności naszego reprezentanta w Kaliszu przekonać się o taniści i dokładnem wykończeniu naszych olejodruków.

AGENT

Towarzystwa Ubezpieczeń Jakor w Kaliszu,

przyjmuje ubezpieczenia od gradu, od ognia, ruchości i nieruchomości, tudzież życiowe, od gradu dywidendę wypłacam.

Bakowicz.

W składzie węgla i nasion W-go Węgierskiego przy ul. Wrocławskie-Przedmieście, prócz innych nasion, znajduje się piękna **konieczyna** czerwona, biała, siemie liniane Rygskie i Koński-Ząb w najlepszym gatunku.
179 **W. Lutomski.**

OSOBA

posiadająca język rosyjski, niemiecki, francuzki, polski, muzykę, jakoteż i inne objekta szkolne, poszukuje miejsca do początkujących dzieci. Dzielna wiadomość w ekspedycji „Kaliszanina.“ 189

W domu pod № 18 w Ryńku, są do wynajęcia

mieszkania większe i mniejsze

od 1 lipca 1878 r. Przytem polecam moją skład w najlepszych gatunkach po cenach przystępnych.
160-3-3

Poszukiwaną jest

dzierżawa majątku ziemskiego

od 12—17 wtok rozległości, w glebie pszennej i żytniej, od Ś-go Jana r. b. lub później. Dzierżawa ta pożądana jest w powiecie stupeckim lub konińskim. Właściciele ziemscy mający takową raczą nadesłać addressa z warunkami do G. Sydowa w Koszutach p. Stupęc.
183-3-2

W nowowystawionym domu Tur-nela przy ulicy Ogrodowej są

różne mieszkania do wynajęcia

od Ś-go Jana r. b. Wiadomość u stróża w miescu i u właściciela, mieszkającego na 2-iem pięttrze w domu W-go Rosendahlia (obok szpitala) każdodziennie od godziny 12-ej do 3-ej z południa.
188-2-1

Mam zaszczyt donieść do wiadomości szanownej
Publiki, iż do apteki mojej, mieszczącej się w ry-
ku pod № 11 vis a vis odwachu, nadszedł świeży
transport

WÓD MINERALNYCH

naturalnych tegorocznego czerpania. Apteka tak
jak i w roku zeszłym wyrabia na żądanie wody
mineralne sztuczne i **Kumys.**
194-12-1 **A. BRYNDZA.**

Od 1-go lipca r. b. jest do wynajęcia

LOKAL

na parterze w domu SS-rów Bilczyńskich № 96
przy ulicy Marjańskiej, składający się z 3 pokoi
niszy i kuchni. O cenie dowiedzieć się można
w księgarni Grabowskiego. 192-2-1

Mieczysław Grąbczewski,

Adwokat, wyjeżdża z karnym wydziałem Sądu
Okręgowego do miast Sieradza i Wielunia, o czym
zawiadamia osoby, których sprawy będą w tych
miastach rozpatrywane w dniach od 2/14—6/18 i
od 8/20—16/28 maja r. b. 196

Wyjeżdżając na kurację do
Ciechocinka z dziećmi, boną
i służącą, pragnęłabym zabrać z sobą kilkoro
dzieci lub starszych panienek z zapewnieniem
troskliwej opieki. Wiadomość o warunkach po-
wzięć można u D-ra Merkla w Kaliszu, u D-ra
Koszutkiego w Koninie i u mnie w Kole. O mie-
szkaniu mojem dowiedzieć się można w cukierni
p. Widta w Kole. 191-3-1

Na obecną porę przygotowałam znaczny wybór

KWIATÓW DO KAPELUSZY

które sprzedaję po cenach umiarko-
wanych. Przyjmuję również ucze-
nice do nauki kroju sukien i kwiatów.

Aleksandra Parczewska

180-3-2 ulica Marjańska, dom p. Konatowicza.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publi-
czność miasta Kalisza i okolicy, że
z dniem 1-ym Maja rozpocząłem

SZCZEPIENIE OSPY

ochronnej dzieciom i rewakynację osobom,
które miały już raz ospę szczepioną. Z obo-
wiązku służby trudniąc się szczepieniem ospy
dzieciom włościan w powiecie, jestem w mo-
żności zaopatrywać się zawsze w świeżą limfę,
zebraną z dzieci zupełnie zdrowych. Dzie-
ciom biednych rodziców szczepię ospę w mie-
szkaniu mojem bezpłatnie w każdym czasie.
Mieszkam w domu p. Skowrońskiego przy
ulicy Marjańskiej, obok hotelu Borlińskiego.

172-3-2 **JÓZEF SZWARTZ.**
Starszy Felczer powiatu kaliskiego.

Sikawki pożarne. **Fabryka Machin**
M. OSTROWSKIEGO **Pompy kalifornijskie.**
W KOLE
buduje i ustawia pompy kalifornijskie, ssą-
co-cisnące z cylindrem 4½ calowym, z weni-
tylami mosiężnymi.
Pompy te mogą być jednocześnie uży-
wane jako **Sikawki pożarne** i w ma-
rę dodania węża, prowadzą dowolnie wodę,
a mają tę wyższość nad wszelkimi sikaw-
kami, że się same wprost ze stadni w wo-
dę zaopatrują. 147-5-2

Lokal pigtło, do którego trzy pokoje,
alkierz, kuchnia, piwnica, drwal-
nik, na ulicy Browarnej № 119, do wypuszcze-
nia od 1-go lipca r. b. Stróż miejscowy wakaże.
163-3-3

Nowe-Miasto nad Pilicą

WODOLECZNICA

(guber. Piotrkowska, pow. Rawski),

ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY.

Kąpiele zimne, ciepłe, parowe, balsamiczne i rzeczne. Najnowsze i najkompletniejsze przy-
rządy do leczenia zimnowodnego. Gimnastyka, ścieśnione powietrze, elektryczność, kumys, wody
mineralne, (specjalne urządzenie dla dostarczania mleka prosto od krów). W zakładzie 100 poko-
jów z pościelą.—Obszerne apartament gościnny z fortepianem i billardem.—Dwóch stałych lekarzów
w Zakładzie.—Restauracja z bufetem starannie urządzona.—Dyjetetyczne stołowanie chorych, pod
bezpośrednim dozorem lekarzów.—Czytelnia dzienników i książek.—W miesiącach letnich doborowa
orkiestra.—Poczta w Zakładzie.—Stacja telegraficzna o 4 godziny drogi.—Od połowy maja codzien-
na osobowa komunikacja wygodnymi karetami zakładowymi, bezpośrednio z Warszawą.

Zakład pod każdym względem znacznie udogodniony i skompletowany, leczy przeważnie i naj-
skuteczniej: choroby nerwowe, katar, w ogóle, a szczególnie żołądka, kiszek, i macicy; bezpłodność,
niedokrwistość; choroby zakaźne i ogólne osłabienia.

Zakład przyjmuje chorych od d. 25 kwietnia, przeważnie internów, w wyjątkowych razach
eksternów. Wiele wygodnych rodzinnych mieszkań w mieście, dogodne warunki letniego pobytu.
Osoby, życzące leczyć się w Zakładzie, lepiej zrobią, porozumiewając się z Zarządem wcześniej,
dla uniknięcia zwłok i niedogodności.

Całkowite utrzymanie leżąc w to: mieszkanie, stół, leczenie, kąpiele, usługę, wynosi dziennie
od 2 do 4 rubli, niezamożni i biedni przyjmowani są na zniżone ceny lub bezpłatnie, — liczba tak-
kich miejsc ograniczona, konieczne uprzednio listowne porozumienie się i świadectwo niezamożności
lub ubóstwa, wydane przez Władzę lub lekarzów.

Szczegółowych objaśnień udziela Zarząd Zakładu, lub Apteka **P. Kucharzewskiego**
w Warszawie, **Senatorska, Nr. 480.**

163-12-4

Dr. Pawiński, Dr. Bieliński.

SUCHOTY PŁUCNE ZAPALENIE OSKRZEL KATAR — KASZEL ASTMA — KASZEL PŁUCOWY

DZIEGGIOWE PECHERZYKI

GUYOT

INSTRUKCJA JEST DOŁĄCZONA DO KAŻDEGO FLAKONIKA

LICZNE NAŚLADOWNICTWA

Trzeba zwrócić uwagę, że wybór i gatunek dziegcia którym napełnione są
pecherzyki ma wielki wpływ na skuteczność produktu.

M^r GUYOT poręcza tylko za flakoniki, na których
etykietach znajduje się jego trzykolorowy podpis.

A Paris, Maison L. FRERE, 19, rue Jacob.

**W Kaliszu takowych dostać można w skła-
dzie materiałów aptecznych p. B. BEATUS,
przy ulicy S-go Mikołaja.** 155-8-4

Kalendarz astronomiczny kaliski.

D N I E	S ł o n e c a		D n i a				K s i ę ż y c a	
	Wschód	Zachód	Długość		Przybyło		Wschód	Zachód
10 Maja	g. 4	m. 17	g. 7	m. 36 w.	g. 15	m. 19	g. 1	m. 41 r.
11 "	4	16	7	37	15	21	1	57 "
12 "	4	14	7	39	15	25	7	42 "
13 "	4	13	7	40	15	27	7	44 "